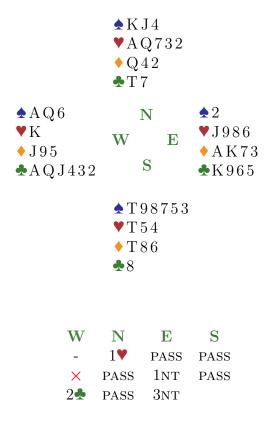
Żaczek 22/01/2025 - Analiza

using MacaroniBridge/TCResultsParser January 23, 2025

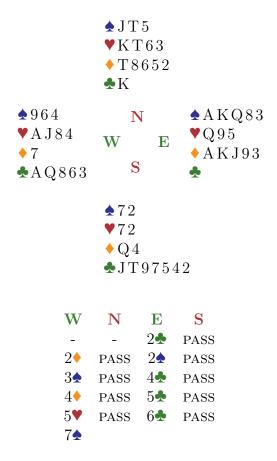


[Bartek] Licytacja na maksy jest prosta - byleby zagrać 3NT, mamy spore nadwyżki siłowe.

Natomiast na impy dzieje się więcej. Siedząc na E, odzywka 3NT jest słaba. Zauważmy, że z dużym prawdopodobieństwem w rozdaniu są podwójne fity – mamy singla pik, a partner statystycznie ma około czterech. Często dostaniemy też krótkosć kierową. Należałoby na pewno rozważyć grę w kolor młodszy. Już karta typu $\triangle Axxx \nabla x \wedge Qxx \triangle AQJxx$ jest blisko szlemika treflowego, a partner może mieć dużo więcej. 3NT może być także obkładane na wiscie przez piki.

 ${\bf W}$ takich rozdaniach duży komfort daje ustalenie, że na kolorze młodszym $4{\rm NT}$ jest do gry.

[KG] Ale to ja tam dałam 3NT od razu po 1NT. To było głupie, partner nie obiecał trzymania. Liczyłam na jakieś minimalne i takie dostałam, ale nic mi nie szkodzi dać 2♣. Może 2♥ jest opcją? Na maxy – jesteśmy już w GF i jedyne co chcę, to trzymanie do 3NT.



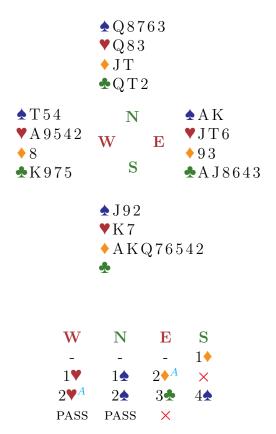
[Bartek] Rozdanie przegrałem w licytacji. Ideą odzywki 6♣ było zachęcenie do dołożenia z czwartym pikiem (to nie jest żadne ustalenie!), jednak ta sytuacja nie może mieć miejsca. Wiedząc, że partnerka ma krótkosć karo, z czterokrotnym fitem raczej dałaby splintera. Bez dłuższych atutów szlem nie wygląda sensownie.

Lepszym pomysłem byłaby odzywka 6♥. Sekwencja nie umożliwiła spytania o króle, a 5♥ pokazało tylko Asa (nie Króla, gdyż zostawia decyzję przed szlemem). Jako że partnerka nie ma ♥Q, a dubel jest niestatystyczny, dołoży tylko z królem. Nie ma co grać naciąganych szlemów - statystycznie potrzebne jest 70%, a na maksy na takiej sali koło 85% szans.

Jesli chodzi o otwarcie - w każdych innych założeniach otworzę 1♠. Po acolu mamy system umożliwiający pokazanie takiej ręki.

Wypuszczone przez bartka: 60%

[KG] Czuję się tak samo winna tej licyacji – kompletnie nie mam na dołożenie, sprzedałam fit, cue karo, asa kier, a as trefl, po tym jak partner pokazał ujemną liczbę trefli, nie jest prawie w ogóle na plus. Niestety popatrzyłam na 11pc, 2 asy i partnera, który samodzielnie wskoczył w szlemika, i poświęciłam o 5 sekund za mało na przyjrzenie się licytacji. Ale zgadzam się z 6♥, potrzebujemy dopełnienia kier, a nie zalicytowania trefli po raz trzeci (chwilę pokminiłam czy nie ustalaliśmy ostatnio, że 2♠ pokazuje trefle albo 2♣ jest z jakiegoś powodu naturalne XD).



Zacznę od tego, że wejcie 1∇ to moim zdaniem odjazd. Wist kierowy wcale nie musi być najlepszy, a przepych z taką kartą skończy się raczej na -200.

Rozgrywkę zrolowałem, gdyż byłem przekonany, że kontra S na sztuczne 2♦ była wydłużeniem kar, a N ma 6 pików. Kontra, jak się później okazało, była fit. Zawistowałem w ♣A licząc na przebitkę u partnerki. Przebitka w stole (♣9 od partnerki) i zagrany pik do damy. Widząc potencjalne wyrzucenie kiera ze stołu na ♣K zagrałem ♥J do K i A. Teraz nastąpił odwrót w karo do waleta i zagrany kolejny pik.

Teraz wypuciłem kontrakt chcąc ciągnąć kiera. Wyobraziłem sobie kartę partnerki jako $\ x \times \ AQx \times x \times \ x \times Qx \times x$, bo mając $\ K$ weszłaby $2 \times \ 2 \times \ x \times \$

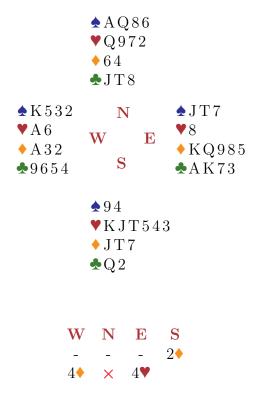
Wypuszczone przez bartka: 93%

[KG] Odjazd, wiem, wejście nie było na wist, tylko jakąś aktywność w licytacji i chyba instynkt grania przciwko sali. No a jak chodzi o samą rękę – mam 54, singla w kolorze otwarcia i króla za impasem. Wskazanie wistu jest złe, ale sama ręka nie aż tak. Jak by nie patrzyć przyniosło dobry maksowo kontrakt, i możliwość rozczytania rozdania w obronie.

Też nie ogarnęłam kompletnie, że to pała fit xd to się chyba alertuje... Ale cóż, nie byłam na tyle przytomna co partner, żeby pomyśleć, że rozgrywająca powinna mieć 6 pików (zakładając że taki syf jak kontra fit nie istnieje) i bezmyślnie wyszłam w singla.

Rozdania 4-6

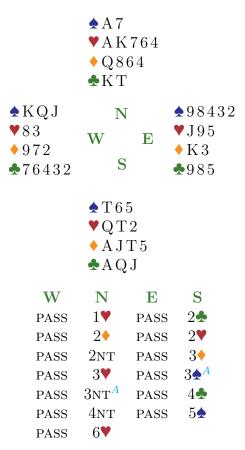
Przeciwnicy licytują jakies odjechane końcówki bez bilansu donejtując nam 3x~90% za darmo.



[BS] Trochę mnie poniosło z blokiem z tak silną kartą. Zachęcony faktem, że otwieramy multi w tej pozycji w sile ok 3-8PC, przeciwnik ma często bilans na końcówkę. Jednak na maksy chodzi o to, żeby pokonać salę. A sala albo nie otworzy multi, albo da tylko $3 \checkmark$, bo karta do standardowego przedziału otwarcia jest za silna na $4 \checkmark$.

Wypuszczone: 50%

[KG] Akurat dołożyłam najgorszą możliwą rękę do takiej przekminy. Przeciwnicy nie mieli bilansu ani 9-kartu młodego, ani 8-kartu w pikach.



[Bartek] Bardzo nieoczywisty w licytacji szlemik. Kluczowe było tutaj wyobrażenie sobie karty partnerki. Po odzywce $3 \spadesuit$ istnieje bardzo dużo rąk będących blisko szlemika. Problemem jest lewa pikowa, którą przeciwnik wyrobi na wiscie, a potem sciągnie po dojsciu np ∇Q . Natomiast jeli partnerka ma ΔAQ , możemy pika wyrzucić.

Po 4 \clubsuit wiemy juz o asie. Przykładową ręką może być \spadesuit x x x \blacktriangledown x x x \spadesuit A K J x \clubsuit A x x , ale wtedy raczej dostalibysmy zjazd w 4 \blacktriangledown zamiast niepoważnego 3 \spadesuit . Karta musi być o damę silniejsza. Jesli jest to dama trefl - szlemik górny. Jeli dama pik - może nie zawistują. Jesli dama kier - przepuszczenie wistu da jakies szanse przymusowe w końcówce.

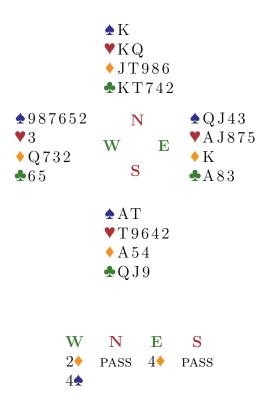
Możemy też mieć mniej w karach, a więcej w pozostałych kolorach - to działa na naszą korzysć.

[KG] Osiągnięte dzięki Bartkowi 96.67%. A ja się tylko cieszę, że pamiętałam, że z 2A+Q nie mogę dać fast arrival. I że się powstrzymałam przed czutkowym pasem na cuebid (3NT) – za który by było 66%:)

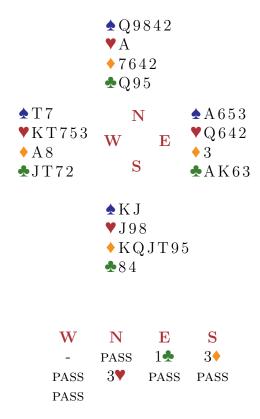
Rozdania 9-11

W 9 jakieś 1NT, trochę źle zagrałem ale to nie jest nic istotnego 10-11 = dwa donejty po 90% za nic.

Rozdanie 12



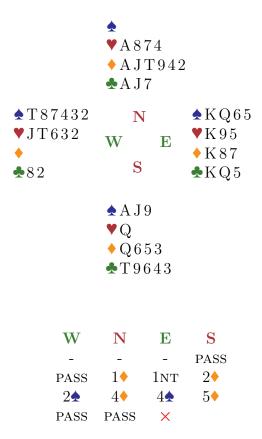
[KG] Dzięki ustawieniu mnie na rozgrywce Korzeń wypuścił końcówkę zupełnie naturalnym wistem. Końcówka i tak na wielkim farcie, ale ile emocji!



[BS] Wynik: bez szesciu, 30%. Niestety końcówka kierowa nie była grana przez salę, choć jest dosc oczywista, jesli nie pójdzie wejscie 3♦ lecz 2.

Odzywka 3♥ po pasie nie była blefem - chciałem wskazać wist, by skomunikować się karem i wziąć przebitkę. Jest to myslenie na poziomie obory, bo przecież przeciwnik zagra w kiery. Albo i nie?

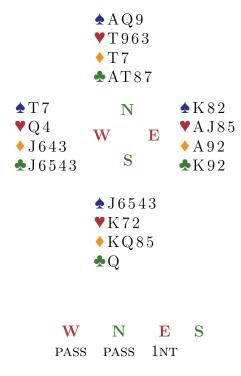
[KG] Jeszcze dużo czasu minie zanim będę wpadać na takie odzywki...



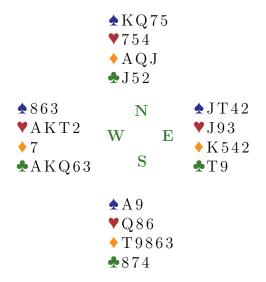
[BS] Bardzo nie podoba mi się 2♦. Mamy czterokrotny fit, dużo punktów i przeciwnik ma fit kierowy. Koniecznie należy dać 3♦. 5♦ torchę życzeniowe, mamy 1,5 lewy pikowej.

Ciekawą sprawą jest, co należy dać z W w drugim kółku. 2♠ jest fajną opcją, bo powoduje, że przeciwnikom ciężej będzie znaleźć bilans do końcówki, która z dużym prawdopodobieństwem im wychodzi.

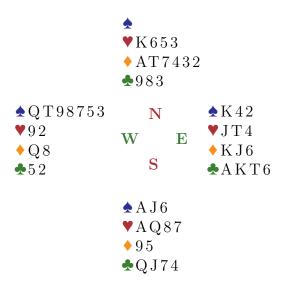
[KG] Moja licytacja obora kompletna, kolejny fart.



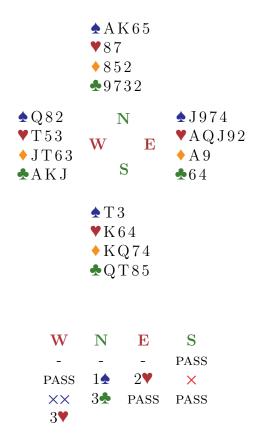
[BS] Wist pikowy należy w ręce N pobić damą! Teraz rozgrywający musi zgadywać, czy zabić królem, zostawiając komunikację do długiego koloru, czy przepuscić oddając lewę, jesli as jest u S.



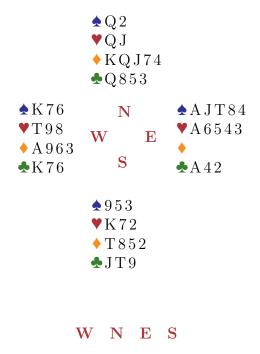
2 + 1, wist A.



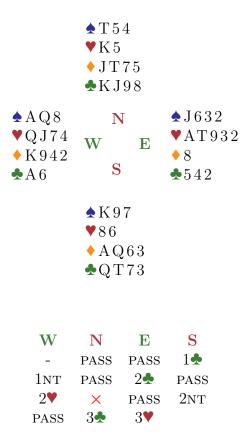
4♠ - 1, wist ♣Q.



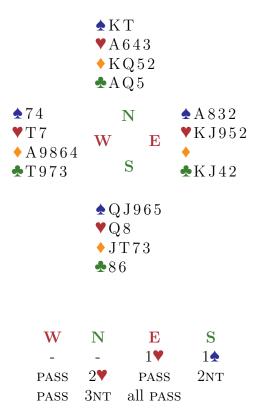
[BS] Przeciwnik przegrał sobie górny kontrakt.



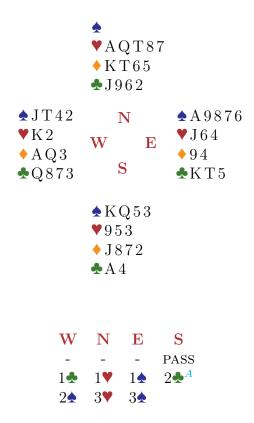
[BS] Przeciwnik nie zagrał sobie górnej końcówki.



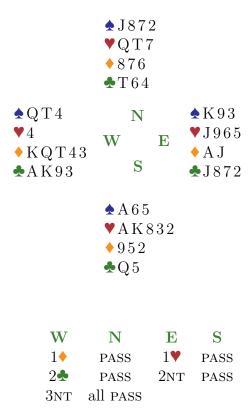
[KG] Przez przypadek przy kolejnym stoliku policytowaliśmy to samo rozdanie i tam już nie otwarłam XD Człowiek się uczy na błędach.



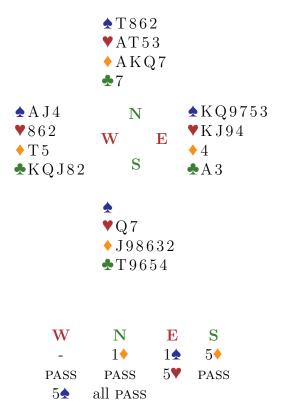
[KG] 2♥ zaalertowane jako GF bez fitu, ale ustaliliśmy potem, że to na razie F1 bez fitu. Jeśli wejście 1♠ przy pierwszym stole było oborą, to do tego tu wstyd się przyznawać. w dodatku daliśmy przeciwnikom szansę obłożenia, zajmując ze złej ręki. No cóż, przynajmniej moje T i 9 zagrały. Nie wszyscy grali, więc 92%.



[BS] Drury z takim gównem w ewidentnie równym punktowo rozdaniu to świr. Mogłem dać 2NT zamiast 3♥, ale wtedy pewnie przeciwnik by się nie przepchał.

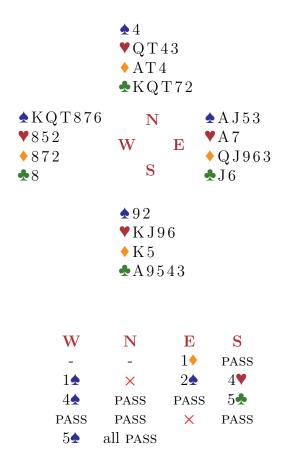


No i wypuszczone przez Krystynkę w sumie nie tak dużo, jakieś 10%. Ale boli, zawistowałam asem kier i dostałam, hehe, demarkę. W dodatku nie widząc zupełnie możliwości obkładu (założyłam jakieś bezużyteczne walety u partnera) nawet nie pomyślałam, żeby zrzucać się na asa pik (przecież partner nie dojdzie i tak). Bartek co prawda nie doszedł, ale nie odrzucił się od ♠J, tylko od damy kier. Obora.

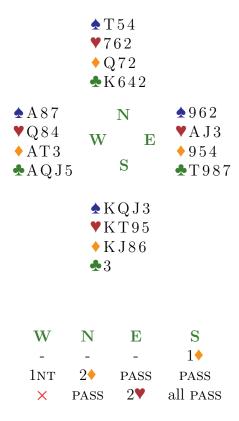


[KG] Pierwszy pas od \mathbf{W} po bardzo długim namyśle (mimo mojego długo trzymanego na stole stopa!), z komentarzem od \mathbf{E} "nosz k**wa, Giorgi, teraz będą sędziego wzywać, no dam to $5 \spadesuit$, albo nie, dam $5 \heartsuit$!". Iksde.

Nigdy jeszcze nie spotkałam tak jawnie oszukujących gagatków. Bardzo przykre. W dodatku szło i sala ugrywała, co on właściwie zrobił? Wyszedł sobie w trefla...? Wzięliśmy 76% (bez 1).



[KG] Kolejne rozdanie na Panów Oszustów, tu już wezwaliśmy sędziego na kontrę (z namysłem) od E. 5♣ chodzi. Ale tu W miał na wyniesienie. Zakładając że jego pas nie jest forsujący. W każdym razie przez przez moje zagapienie i brak pały na 5♠ dostaliśmy 75 zamiast 100% (czyli kolejne 25% na mnie).



 $[{\rm KG}]$ To moje rozdanie wieczoru ale jednocześnie jestem głąbem. Nie takim jak Giorgi z tą pałą, cokolwiek miała znaczyć, ale jednak. Wist w singla,